Po konfiskacie nakład drugi.

Nr. 25. Rok I. **Kraków, Środa 31 grudnia 1930 r.** **Cena 20 gr.**

PRZEGLĄD SPOŁECZNY

Adres Redakcji i Administracji:
KRAKÓW, ULICA AMBR. GRABOWSKIEGO L. 4
Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 2—3

PISMO CODZIENNE

Prenumerata: miesięcznie zł. 4·50, tygodniowo zł. 1·10. Zagranicą miesięcznie zł. 10·.— — Konto czekowe P.K.O. Nr. 411.375. — Ceny ogłoszeń na ostatniej stronie.

Numer 25!

Wzywamy do tworzenia kół przyjaciół „Przegl. Społ." — Wzywamy do zbierania 10.000 zł. na „Przegląd Społeczny".

Wypuszczamy dziś **25-y numer** naszego pisma. Czytelnicy nasi wiedzą, z jak **wielkiemi trudnościami** przychodzi się nam borykać. **Nieustanne konfiskaty opóźniają znacznie** wyjście naszego pisma, przyczyniają nam **wielkie straty materjalne.** To też wydanie w takich warunkach 25-u numerów Przeglądu Społecznego, z tego 20-u num. jako dziennika antyfaszystowskiego, mogło nastąpić **tylko** dzięki **poparciu** jakie nasze pismo uzyskało w masach robotniczo-chłopskich. Z radością widzimy, jak **wzrasta z dnia na dzień** ilość czytelników **jedynego dziennika, walczącego przeciw faszyzmowi i socjalfaszyzmowi.** Jednak sytuacja materjalna naszego pisma jest nadal **niezmiernie ciężka;** dwukrotnie już nie byliśmy w stanie z braku środków, wydać na czas naszego dziennika. Przyczyna tego tkwi w tem, że nasi czytelnicy i kolporterzy **nieustannie zalegają** z opłatą. Z tym stanem rzeczy trzeba **skończyć!** Pamiętajcie, że los naszego dziennika zależy od tego **wzywamy Was do natychmiastowego uregulowania zaległości.**

Niechaj odpowiedzią na konfiskaty i wynikające z nich straty materjalne będzie **poparcie zbiórkami** „Przeglądu". Redakcja „Przeglądu Społecznego" wzywa robotników i chłopów do zebrania w **ciągu miesiąca stycznia** na fundusz prasowy naszego dziennika.

10 TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Idźmy za przykładem francuskiego dziennika antyfaszystowskiego, który utrzymał się tylko dzięki masowej potężnej akcji pieniężnej **robotników francuskich.** Niechaj na fabrykach, na masówkach, wiecach, zebraniach związkowych, na wsiach i folwarkach organizuje się masową zbiórkę na

fundusz prasowy Przeglądu Społecznego.

Niechaj robotnicy jednych fabryk, warsztatów, miast wywołują na **WSPÓŁZAWODNICTWO** w zbiórce na nasze pismo innych robotników: Przegląd będzie drukować wszystkie „wywołania". Niechaj na fabrykach, warsztatach, wsiach organizują się **KOŁA PRZYJACIÓŁ PRZEGLĄDU SPOŁECZNEGO,** które wezmą na siebie nietylko sprawę pomocy pieniężnej pismu, lecz przedewszystkiem **agitację** za Prz. Społ., **rozsprzedawanie** go na fabrykach, hutach itp., **przysyłanie korespondencyj** o życiu i walce codziennej na warsztacie pracy, pisanych przez **stałych robotniczych i chłopskich korespondentów.**

Wielkie zadania stoją tu **przedewszystkiem** przed robotnikami **WARSZAWY, ZAGŁĘBIA DĄBR., ŁODZI i ŚLĄSKA.**

Robotnicy i chłopi!

Skupcie się wokół Przegl. Społ., nie zwlekając, piszcie do nas, zbierajcie na Wasze robotniczo-chłopskie pismo, jednajcie nam nowych czytelników!

Redakcja.

Marsze głodowe bezrobotnych

W Pabjanicach tłum wdziera się do Magistratu

W wigilję świąt olbrzymie tłumy bezrobotnych **wdarły się przemocą do gmachu magistratu, żądając natychmiastowego wypłacenia zasiłków.**

Silny oddział policji **wyparł demonstrantów** z budynku oraz rozpędził zebranych na placu i bocznych ulicach.

Bezrobotni **nie dali za wygraną** i po pół godzinie znowu zaczęli się gromadzić i demonstrować.

Na wiadomość o tych burzliwych wystąpieniach wysłane zostały **bardzo liczne oddziały policji pieszej i konnej** z Łodzi i Łaska na czele ze starostą i delegatem wojewody łódzkiego.

Około godziny 2 popoł. demonstracje wzrosły jeszcze bardziej. Tysiące głodnych zaległy ulice wołając: „chleba i pracy". Policja usiłowała i tym razem rozpędzić tłumy, ale spotkała **się z wielkim oporem ze strony demonstrantów.**

Z pośród licznych rannych, dwie osoby zostały opatrzone na miejscu.

Aresztowano **16 robotników** pod zarzutem stawiania oporu policji i 4 pod zarzutem agitacji rewolucyjnej.

Do podobnych demonstracyj doszło też **w Kaliszu,** gdzie pod magistratem zebrało się **około 3.000 bezrobotnych, w Zgierzu i w Ozorkowie.**

W Tomaszowie Mazowieckim podczas rozpraszania tłumu aresztowano wiele osób.

„Pochody głodu" rozlewają się po całym kraju. Szczególnie bojowy charakter przybierają one w województwie łódzkiem, gdzie w ciągu jednego ostatniego tygodnia **straciło pracę kilkadziesiąt tysięcy włókniarzy.**

Fala redukcyj wzmaga się

Polityczna redukcja na „Parowozie"

(od wł. kor.)

22 grudnia na „Parowozie" została przeprowadzona redukcja 24 robotników. Redukcja nosi charakter wyraźnie **polityczny.** Zredukowani zostali zastępcy delegatów i najczynniejsi robotnicy, którzy występowali podczas rozmaitych akcyj. **Redukcja stoi w ścisłym związku z mającemi się odbyć w lutym roku przyszłego wyborami nowej delegacji fabrycznej.**

Delegacja Parowozu biernie przyjęła do wiadomości fakt redukcji najaktywniejszych robotników i nie zwołała w tej sprawie nawet protestacyjnej masówki robotniczej. Takie postępowanie delegacji Parowozu wywołało oburzenie wśród robotników fabryki i w szerszych kołach robotniczych Warszawy.

Nowe cztery tysiące podzielą los miljonowej armji bezrobotnych miast i wsi

W fabryce **„Pepege",** największej na Pomorzu, wymówiono pracę dnia 20 grudnia **wszystkim robotnikom i robotnicom w ilości czterech tysięcy.** Jest to w Grudziądzu **trzecia masowa** redukcja w ostatnim miesiącu.

Nie wiadomo, czy fabryka zostanie uruchomiona w ciągu tego sezonu, który **już się „urwał"** w przemyśle gumowym, produkującym zimą kalosze i boty!

Jeśli nawet zostanie uruchomiona to tylko częściowo, a **płace zostaną oberwane o 20%.**

Robotnicy „Pepege", którzy niedawno, gdy wybuchł strajk w tej fabryce, zabarykadowali się i nie chcieli opuścić zabudowań fabrycznych, niewątpliwie zdecydowanie wystąpią przeciw redukcjom.

Za 10 lat mordęgi... 10 złotych

Pisaliśmy niedawno, że nazajutrz po wyborach sejmowych dyrekcja Norblina zredukowała 41 robotników, wśród nich 38 kobiet. Po długich staraniach pepesowskiej delegacji, dyrekcja rzuciła robotnicom, które pracowały w fabryce w **ciągu 10-ciu lat ochłap w wysokości... 10 zł. dla każdej!**

To się nazywa kapitalistyczna sprawiedliwość"!

Z fabryki „Rygawar" wyrzucono 250 robotników

W fabryce wyrobów gumowych „Rygawar" na Pradze, zatrudniającej około 900 robotników, **zredukowano 250 robotników i robotnic.** Pozostałym o**berwano** znacznie **zarobki.** Robotnica, która zarabiała **3.50 zł.** dziennie, będzie obecnie miała **2 zł. dziennie.** Robotnik, który miał **8—10 zł.** na dzień, będzie zarabiał **5—6 zł. dziennie.** Od 5-go stycznia r. prz. fabryka będzie szła tylko **2 dni** w tygodniu.

Tylko przez **wspólną** walkę **robotników i bezrobotnych** zdołają oni odeprzeć ataki kapitału.

Zamknięcie huty szklannej na Targówku.

Na Targówku (pod Warszawą) została zamknięta huta szklana, zatrudniająca 70 robotników. **Wszyscy robotnicy zostali zredukowani.**

Na atak redukcyjny — robotnicy odpowiedzieli strajkiem

W kopalniach nafty firmy „Limanowa" w Borysławiu **zredukowano** kilkunastu ludzi. Do walki w ich obronie **stanęło 800 robotników.** Wszystkie szyby zostały unieruchomione.

Pepesowski związek już rozpoczął swe macherki-szacherki, by „zlikwidować" zatarg.

Robotnicy naftowi! Nie dajcie się oszukać przez socjalfaszystowskich biurokratów związkowych. **Weźcie kierownictwo akcją we własne dłonie, a zwyciężycie!**

Wielkie redukcje na Śląsku

Cały szereg zakładów hutniczych wprowadził poza "świętówkami" dłuższe „niepłatne" urlopy". Niezależnie od tego stosowane są redukcje. Największe zwolnienia miały ostatnio miejsce, jak już donosiliśmy, w **hucie „Pokoju".** Z dniem 1 stycznia zostaje ponadto z tej huty **3 tysiące** robotników na przeciąg 6 tygodni wyrzuconych za bramę. Poza tem stanąć mają walcownie w **hucie Bismarcka i w hucie Falwa.**

Czteromiljonowy haracz na masy pracujące Warszawy

Jak donosiliśmy, faszystowski magistrat warszawski miał początkowo zamiar podwyższyć cenę gazu o 20%. Wywołało to ogromne oburzenie mas robotniczych i drobnomieszczańskich. Bebesowsko - endecko - sanacyjny magistrat chce więc przeszmuglować tę podwyżkę w odmienny sposób — uchwalił podwyżkę opłaty dzierżawnej za gazomierze do **1 zł. 50 gr.,** zamiast obecnych 75 gr. za miesiąc i **3 zł. 25 gr.,** zamiast obecnych 1 zł. 50 gr. Tym sposobem magistrat zedrzeć chce niezależnie od ilości wypalonego gazu **4 miljony złotych** rocznie zamiast dotychczasowych $1^1/_2$ milj.

Masy pracujące Warszawy podnieść muszą **zdecydowany protest** przeciw temu nowemu podatkowi nałożonemu na nie.

Bojowe demonstracje pod Pawiakiem

W związku z toczącą się walką na Pawiaku (patrz str. 3-ą), wieczorem 23 grudnia demonstrowało **kilkuset** polskich i żydowskich robotników pod Pawiakiem.

W domu na Pawiej, przyległym do więzienia, a zamieszkałym przez administrację więzienną zostały wybite szyby. Policja rozpędziła demonstrantów, którzy przerzucili się na ul. Długą pod gmach Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie protestując przeciwko faszyzmowi i terorowi więziennemu, znowu wybili szyby. Grupa robotników, wracająca do domu po rozproszonej demonstracji, pobiła do krwi agenta policji, który szedł za nimi. **Ledwie żywy** zdołał im wymknąć się z rąk, schroniwszy się do sklepu. Pobity został również policjant na ul. Dzielnej w okolicach więzienia. Robotnicy, podzieleni na większe grupy, demonstrowali **jednocześnie w rozmaitych miejscach.** To niezmiernie zdezorjentowało policję. Zajęta rozpraszaniem jednej grupy robotników, nie zauważyła ona, jak z innej ulicy nadciągała tymczasem nowa grupa. Aresztowano dwóch robotników. Wczorajsze demonstracje pod Pawiakiem są **odpowiedzią** robotników warszawskich na pobicie więźniów politycznych w tych dniach na Pawiaku.

Venizelos w Warszawie

Blok antysowiecki zacieśnia się

Dziś przybywa do Warszawy prezes Rady Ministrów Grecji — **Venizolos.** Ma on odbyć szereg ważnych konferencyj politycznych z przedstawicielami rządu polskiego. Przyjazd jego jest wyrazem wspólnych z Polską interesów „wyższej" natury. Grecja, podobnie jak Rumunja, Jugosławja i Polska znajdują się całkowicie pod **wpływem Francji.** Jak wykazał m. in. ostatni proces sabotażystów w Moskwie, ta ostatnia stoi na czele bloku państw kapitalistycznych, organizujących krucjatę przeciw ZSRR.

Wizyta premjera greckiego ma na celu zacieśnić współpracę tych państw dla realizacji planów francuskiego sztabu.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IV karny na posiedzeniu niejawnem w dniu 22 grudnia 1930 r. po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sadu okręgowego wydał następujące postanowienie: Zatwierdza się po myśli § 489 austr. pr. k. zarządzoną przez Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie dnia 18 XII. 1930 r. a wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie w dniu 18. XII. 1930 r. konfiskatę czasopisma „Przegląd Społeczny" Nr. 21. z daty 19. XII. 1930 r. z powodu treści artykułów zamieszczonych 1) na stronie 4-ej p. t. „Katorżnicze warunki pracy robotników rolnych na folwarku Solc" (pow. Rawa) od słów „z każdym" do słów „rewolucyjna" i od słów „przeciwko" do słowa „szarwarkom"; 2) na stronie 4-ej p. t. „Hulają......" od słów „Faszyzm nie może" do słów „i teror" i od słów „oderwać masy" do słów „z faszyzmem", albowiem treść tychże artykułów zawiera znamiona występku z § 305. u. k. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższego artykułu. Zakaz ten ma być ogłoszony w Dzienniku urzędowym, oraz w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Przegląd Społeczny". Cały nakład skonfiskowanego pisma ma być zniszczony. Przewodniczący: S. O. M. Pilarski. Protokułant: Strawiński.

Redukcja 10.000 robotników
w przemyśle hutniczym

Podczas, gdy prasa sanacyjna usiłuje łudzić robotników, że kryzys obecny przetrwa najwyżej bieżącą zimę, po której nastąpi wiosna konjunktury — przemysłowcy wraz z rządem szepcą sobie z trwogą o tem, że dla gospodarki kapitalistycznej Polski niema wyjścia.

Na konferencji ministra Przemysłu i Handlu z przedstawicielami przem. żelazno-hutniczego wygłosił wicedyrektor depart. górn.-hutn. referat, z którego podajemy najważniejsze ustępy. („Polska Gospodarcza" Nr. 49). Na wstępie podaje pan wicedyrektor liczby produkcji hutnictwa żelaznego (na podst. wyników pierwszych **3 kwartałów** dla całej Polski (w tys. ton).

1913	1.032	1.660	1.251
1928	684	1.438	1.018
1929	704	1.377	962
1930	490	1.250	920

Ten gwałtowny spadek produkcji wywołany jest przedewszystkiem stale zmniejszającem się **spożyciem w kraju,** które z 806,2 tys. ton w 1928 r. **spadło** do 500 tys. ton w 1930 r.

„Gdyby hutnictwo żelazne — stwierdza p. wicedyrektor — miało w okresach przesileniowych opierać swój byt jedynie na zapotrzebowaniu rynku krajowego, groziłoby mu położenie wyjątkowo ciężkie. **Ostateczności takiej udało się uniknąć dzięki uzyskaniu dwukrotnych znacznych zamówień dla Rosji Sowieckiej.**"

W 1931 r. produkcja wyrobów walcowanych ma być ograniczona do 640 tys. ton, czyli zmniejszona o blisko 37% w porówn. z rokiem 1930. Dalej stwierdza p. wicedyrektor, że

„przemysł metalowy zmniejszy poważnie swą produkcję, zwłaszcza wytwórczość maszyn rolnych, maszyn młyńskich, obrabiarek do metali, okuć, odlewów sanitarnych itp., Przypuszczać należy, że w tych gałęziach przemysłu ograniczenie spożycia żelaza wyniesie około 20% w porówn. z r. 1930."

Obecnie **warunki eksportowe** znacznie się pogorszyły wskutek zachwiania się międzynar. kartelu stali i **braku widoków,** by położenie na rynkach zagranicznych **miało się poprawić** w najbliższym czasie."

Przewidywania co do stanu przemysłu żel.-hutn. w 1931 r. — mówi p. wicedyrektor — **nie rokują widoków pomyślnych."**

W rolnictwie zarówno sytuacja nie pozwala spodziewać się poprawy w najbliższych miesiącach. Również przemysł budowlany niema nadziei, by w przyszłym roku mógł być silniej zatrudniony."

Ministerstwo Komunikacji nie czyni **hutnictwu** wielkich nadziei na utrzymanie swych zamówień na poziomie r. b. To samo dotyczy **innych zamówień rządowych".**

Jakżeż to, panowie! Robotnikom wszędzie mówicie, że już, gdy zima minie, przyjdzie konjunktura. Niechaj robotnicy łudzą się, cierpliwie wyczekując. Sami zaś przygotowujecie się do dalszego pogłębienia kryzysu.

Jasna rzecz, że pogłębianie się kryzysu będzie szło równolegle ze wzrostem bezrobocia i atakiem na płace i warunki pracy. P. wicedyrektor depart. wydaje **bezapelacyjny wyrok redukcji** i głodu na blisko 10.000 rob. hutniczych:

„liczyć się należy z tem, że **liczba robotników przy ograniczeniu wytwórczości musiałaby się zmniejszyć o jakie 20—25%,** z obecnych 42.400 do 32.000, **a więc o 9.400."**

W odpowiedzi na planowane redukcje robotnicy hut muszą organizować się do walki przeciw redukcjom przez **tworzenie komitetów antyredukcyjnych na wszystkich hutach!** Bierne wyczekiwanie umożliwi kapitalistom przy pomocy socjalfaszystowskich menerów związkowych przeprowadzenie tych ataków przeciwko robotnikom. Tylko przez masową akcję poprzez komitety antyredukcyjne, kierowane przez Lewicę związkową robotnicy będą mogli odeprzeć ataki kapitalistów.

B. Brauliński.

W tych dniach Ministerstwo wojny — jak donosi „Press" — oraz inni zainteresowani ministrowie, wydal bardzo obszerne przepisy **o świadczeniach wojennych.**

Delegaci ministra wojny **mają wstęp w każdej chwili** do wszystkich pomieszczeń i urządzeń przedsiębiorstw oraz posiadają prawo rozpoczęcia swych czynności niezależnie od tego, czy właściciel jest obecny.

Organami wojskowymi, upoważnionymi do zgłaszania zapotrzebowań na świadczenia wojenne są: szefowie departamentów ministerjum wojny, szef marynarki wojennej, dowódcy OK. dowódcy obszarów warownych, komendant portu w Gdyni i **komendant portu wojennego w Pińsku (!).**

Pod pojęcie przedsiębiorstw przemysłowych **podpadają również warsztaty,** grupy i organizacje przemysłowe oraz handlowe o charakterze administracyjno - gospodarczym i technicznym: **związki, koncerny, syndykaty, kartele** i t. p.

Przysposobienie przedsiębiorstw do przejścia na produkcję wojenną lub działalność wojenną polega przedewszystkiem na **projektowaniu i dokonywaniu** wszelkich zmian w budynkach fabrycznych, maszynach, urządzeniach, surowcach, fabrykatach i środkach transportowych. Przysposobienie powyższe polegać może na zmianach, dotyczących zasad administracji, metod fabrykacji, magazynowania i t. p.

Ale nietylko rzeczy martwe, fabryki i maszyny, są przygotowywane do mobilizacji i poddane kontroli sztabu generalnego. **Na fabrykach odbywa się segregacja robotników** według wieku i zawodu. Robotnicy już teraz **otrzymuje przydział** pracy na wypadek wybuchu wojny. Przyczem przewiduje się, kto może być, bez uszczerbku dla ruchu przedsiębiorstwa, **posłany na front,** kto pozostanie jeszcze na fabryce przez 3, 6 i 12 miesięcy **dla wykwalifikowania** sił zastępczych z pośród kobet i młodzieży do lat 18. Tak dzieje się na Parowozie i Skodzie w Warszawie i na wszystkch wększych fabrykach.

Sojusznik Polski wzywa do interwencji przeciwko ZSRR.

„Neue Freie Presse" ogłasza rozmowę z byłym i przyszłym rumuńskim prezydentem ministrów dr. Maniu. Przesilenie gospodarcze, które dotknęło mniej więcej wszystkie państwa, spowodowane zostało zupełną zmianą warunków produkcji, zmniejszoną siłą kupna i... uczuciem zaniepokojenia z powodu propagandy (!) i dumpingu bolszewickiego (!). Mylnym jest pogląd — powedział dr. Maniu — jakoby bolszewizm w Rosji **mógł sam przez się rozpaść się, jak domek z kart i by fala bolszewicka** mogła się zatrzymać nad granicami Rosji przez **bierne zachowanie się państw.** Los cywilizacji ludzkiej i odpowiedzialność historyczna za nią, spoczywa w ręku Anglji, Francji, Niemiec, Włoch i Ameryki. Jedynym prawdziwie skutecznym środkiem dla zapobieżenia katastrofie gospodarczej, jest szybkie urzeczywistnienie konfederacji środkowo-europejskiej. — Musi nastąpić utworzenie konfederacji, w skład której weszłyby Polska, Czechosłowacja, Austrja, Jugosławja, Węgry, Bułgarja, Grecja i Rumunja.

Konfederacja byłaby **murem obronnym przeciwko sowietom.**

Papież przeciw Związkowi Radzieckiemu

24 b. m. papież przyjął kolegjum kardynalskie. Papież wygłosił dłuższe przemówienie, w którem mówił, że aczkolwiek przeżywamy moment niesłychanie trudny, należy nie tracić nadziei i wierzyć, że zmóc będzie można ciężką chwilę, niedopuszczając, aby ją **wykorzystali nieprzyjaciele porządku społecznego i religji.** Papież zwrócił uwagę na rzekomo panujące prześladowania religijne w ZSRR., nawołując do... modlitw na intencję wiernych.

Lewica Związkowa
wzywa do poparcia strakujących piekarzy

Ukazała się na mieście, kolportowana wśród robotników polskich, odezwa **Lewicy Związkowej** Robotników Przemysłu Spożywczego. Odezwa została wydana w związku z proklamowanym niedawno dwudniowym **powszechnym strajkiem protestacyjnym żydowskich robotników piekarskich** i z toczącą się po dziś dzień jeszcze akcją strajkową żydowskch piekarzy rejonu Twarda—Pańska—Śląska.

W gorących słowach zwraca się odezwa z apelem do **piekarzy polaków,** aby wystąpili **solidarnie** z walczącymi piekarzami żydowskmi, aby pomagali im w ich akcji, gdyż „atak cechu majsterskiego na robotników żydowskich, to **początek ataków na wszystkich robotników piekarskich".**

Zewsząd o wszystkiem

W amerykańskim raju kapitalistycznym. Wedle skromnych szacowań American Federation of Labour, liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych **wzrosła w pierwszej połowie grudnia o 500 tysięcy osób.**

Ogółem ilość bezrobotnych w Stanach na dzień 15 grudnia wynosi 10,000.000 osób.

Liczba bezrobotnych w Niemczech dochodzi do czterech miljonów Wedle **oficjalnych danych, liczba bezrobotnych** w Niemczech wynosiła w dniu 15 grudnia br. 3.977 tysięcy osób.

W pierwszej połowie grudnia bezrobocie wzrosło o **278 tysięcy osób.**

W porównaniu ze stanem 15 grudnia roku ubiegłego, liczba bezrobotnych jest **wyższa o 1.625 tysięcy osób.**

W „socjalistycznym" Wiedniu. Oficjalna liczba bezrobotnych w Wiedniu w pierwszej połowie grudnia wzrosła **znów o 6.967 osób,** osiągając **cyfrę 95.408 osób.**

Liczba bezrobotnych jest o **22.534 wyższa aniżeli w tym samym czasie w roku ubiegłym.**

300.000 bezrobotnych w Czechosłowacji. Kryzys dotarł i tam. Ilość bezrobotnych w Czechosłowacji wzrosła **od września o 50 proc.** Ilość bezrobotnych w Czechosłowacji szacowana jest na przeszło 300.000.

Wystąpienie bezrobotnego. 28 grudnia w kościele w Kopenhadze (Danja) na nabożeństwie, transmitowanem przez radjo, był obecny król. Ponieważ obawiano się demonstracji, organista otrzymał polecenie, by zagrał natychmiast na organach, skoro zacznie tylko kto przemawiać.

Zaraz po kazaniu pastora powstał pewien młody człowiek i zaczął przemawiać, występując przeciw królowi. Organista nie zrozumiał danego mu znaku i nie grał. Po nabożeństwie mowcę aresztowano.

Ograniczenie produkcji stali o 30 procent. PAT. Wszystkie grupy, należące do międzynarodowego kartelu stalowego, zgodziły się na to, by **w pierwszych trzech miesiącach roku przyszłego ograniczoną została produkcja o 30 procent.**

Manewry floty amerykańskiej z użyciem sterowca. Olbrzymi amerykański sterowiec „Los Angeles", został przygotowany do wzięcia udziału w najbliższych manewrach floty amerykańskiej. Ma być wszechstronnie wypróbowana sprawność sterowca przy współdziałaniu z flotą celem obrony kanału Panamskiego.

Finlandja zbroi się przeciw Sowietom. Faszystowski sejm finlandzki na wniosek premjera Swinhuwuda uchwalił wyasygnowanie na **rok najbliższy 75 miljonów marek** na techniczne uzbrojenie armji, a na następne **5 lat po 125 milj. marek.**

70.000 ofiar białego teroru. Moskiewska „Prawda" ogłosiła zestawienie ofiar białego teroru w państwach kapitalistycznych. Według tego zestawienia w pierwszem półroczu rb. zabito w 55 krajach kapitalistycznych i kolonjalnych koło **70 tysięcy rewolucyjnych robotników i chłopów.** Policja poraniła ponad 60 tysięcy, aresztowała podczas wieców i demonstracyj 122 tysiące itd.

W temże półroczu w Polsce naliczono **57 głodówek wśród więźniów politycznych.**

ŚWIDREM I MŁOTEM

PANOM Z „EXPRESU" „CORAZ LEPIEJ".

Oto,jak sanacyjny „Expres" pisze o emigracji w Polsce:

„Coraz lepiej w Polsce. 30.000 Polaków mniej wyemigrowało w tym roku.

W ciągu 10 miesięcy r. b. wyemigrowało z Polski ogółem 204.090 osób (w roku ubiegłym — 234.422)."

O tak! Bilans handlu zagranicznego **materjałem ludzkim** jest dla Polski wprost przerażająco dodatni. Byłby wielokrotnie „lepszy" jeszcze, **gdyby było dokąd** się udać na poniewierkę za chlebem. Tego samego dnia, gdy „Expres" pisze swą bzdurę, nadchodzą wiadomości, że Stany Zjednoczone **w dalszym ciągu ograniczają** emigrację. Podobnie czynią Argentyna i Brazylja, **a głównie Francja i Niemcy,** które się dławią własnem bezrobociem.

Coraz lepiej w Polsce! Ale komu, panowie?

NA BEZROBOTNYCH „LENIUCHÓW" KNUTA TRZEBA!

„Być bezrobotnym, to rzecz wcale niezgorsza"... Mniej więcej tak pisze pan Tański w artykule p. t.: „O możliwościach emigrowania Polaków do Afryki środkowej", umieszczonym w „Gazecie Warszawskiej" z dnia 30 listopada 1930 r.

„Robotnik miastowy — pisze w szlachecko-obszarniczym tonie pan Tański — wspomagany przez rząd, **tracąc służbę (?!) przeważnie z własnej winy (!), otrzymuje z tytułu — „bezrobotny" — zapomogę, która pozwala mu leniuchować i o pobocznych myśleć dochodach".**

Przeszło połowa proletarjatu Polski tak „leniuchuje"....

I te setki tysięcy, nie chcąc więcej „leniuchować", krwawią często bruki miast, wołając „pracy i chleba". Pan Tański ma radę: Afryka środkowa. Z klimatem jest coprawda nie tęgo... A warunki pracy i życia?

„Tu potrzeba już umiejętnego prowadzenia robotnika, pewnej polityki, autorytetu, słowem — **trzeba „pana"... Potrzeba tu taktyki, siły moralnej i knuta".**

Pan Tański chciałby gwałtownie, namiętnie, ale niestety nie może, mimo swoich kwalifikacyj — zostać ministrem kolonji. Może-by zastąpił kogoś na „kresach"?

Knuta chcesz pan, panie Tański, na robotników?

Młotem ci odpowiedzą!

RULETKA PROSPERUJE.

Zarząd kasyna w Sopotach osiągnął roczny zysk w sumie 32 miljonów guldenów, czyli **55 miljonów złotych.** Wobec tego, że przeszło 50 proc. ogólnej liczby bywalców speluńki stanowią Polacy, należy przyjąć, że conajmniej połowa zysków, osiągniętych przez kasyno, jest „sarmackiego" pochodzenia.

A na hazard i hulanki burżuazji widać niema kryzysu — pieniędzy nie brak.

Co się dzieje w Łucku?

Z Łucka dochodzą nas głuche wieści o strasznych warunkach, w jakich żyją tam więźniowie polityczni. Administracja wprowadza nowy regulamin. W najbliższych dniach ogłosimy rewelacje z tego więzienia, rewelacje, mrożące krew w żyłach.

Uwaga mas robotniczych i chłopskich musi być zwrócona na Łuck!

Mołotow,
nowy prezes Rady Komisarzy Ludowych

(PAT). Nowomianowany przewodniczący rady komisarzy ludowych ZSRR a zarazem przewodniczący rady pracy i obrony Wiaczesław Mołotow urodził się w r. 1890 w prowincji Wiatka. **W r. 1908 wstąpił do partji** bolszewickiej. Był on **sześciokrotnie aresztowany i dwukrotnie zsyłany,** udało mu się jednak zbiec.

Po rewolucji październikowej zajmował **ważne stanowiska rządowe,** był przewodniczącym rady gospodarczej komuny północnej, przewodniczącym komitetu wykonawczego w Niżnim Nowgorodzie etc. W r. 1920 wybrany został na sekretarza centralnego komitetu partji komunistycznej Ukrainy. Od r. 1922 jest sekretarzem centralnego komitetu wszechzwiązkowej partji komunistycznej.

Jest członkiem biura politycznego centralnego komitetu wszechzwiązkowej partji komunistycznej i członkiem prezydjum centralnego komitetu wykonawczego.

Utworzenie Komisji Wykonawczej

PAT. Przy radzie komisarzy ludowych utworzoną została, obok Rady Pracy i Obrony oraz Komisji Planów Państwowych, trzecia komisja, tzw. Wykonawcza. Ma ona na celu kontrolę wykonywania dyrektyw rządowych w sprawach socjalizacji i udoskonalania funkcjonowania aparatu państwowego. Do komisji zostali powołani jako przewodniczący Mołotow, zastępca przew. Andrejew. Nadto w skład komisji wchodzą, sekretarz C. K. partji kom. Postyszew, sekret. centralnej wszechzwiązkowej rady związków zaw. Schwernik i prezes związku spółdzielni rolniczych.

Nowy skład Rady Pracy i Obrony

PAT. Rada komisarzy ludowych ZSRR. zatwierdziła nowy skład Rady Pracy i Obrony. Skład rady jest następujący: przewodniczący — Mołotow, zastępca przewodniczącego — Rudzutak, Kujbyszew i Andrejew. Pozostali członkowie rady: Stalin, Ordżonikidze, Woroszyłow, komisarz rolnictwa Jakowlew, komisarz finansów Grinko, komisarz aprowizacji Mikojan i prezes dyrekcji Banku Państwowego ZSRR — Kalmanowicz.

Andrejew
wiceprzewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych

PAT. Ogłoszono tu dziś postanowienie centralnego komitetu wykonawczego ZSRR. w sprawie nominacji Andrzeja Andrejewa na stanowisko komisarza ludowego do spraw inspekcji robotniczo-chłopskiej w ZSRR, a zarazem na stanowisko wiceprzewodniczącego rady komisarzy ludowych.

KORESPONDENCJE

Na „Pawiaku“ usiłują narzucić nowy regulamin więzien.

Za grubemi murami więziennemi „Pawiaka“ (Warszawa) toczy się obecnie ciężka walka. Naczelnik więzienia, Jankowski, zawezwał do swojej kancelarji „starostę“ więźniów politycznych i zakomunikował mu, że na „Pawiaku“ **zostaje wprowadzony nowy regulamin wiezienny,** że więźniom zostaje **odebrana komuna żywnościowa** i inne **dotychczasowe przywileje.** Na oświadczenie naczelnika, starosta z miejsca zareagował protestem.

Kiedy wyprowadzono starostę z kancelarji naczelnika, wynikła między więźniem a prowadzącym go klucznikiem utarczka słowna i szarpanina. Kiedy klucznik wprowadził starostę na oddział, ten krzyknął na cały korytarz: „towarzysze, odbierają nam komunę!“.

Na ten okrzyk więźniowie zareagowali rabanem w celach.

Jak już donieśliśmy, zbitego starostę wrzucili dozorcy do karcu.

Więźniom politycznym **odebrano komunę żywnościową,** by nie mogli dzielić się produktami, by najbiedniejsi cierpieli głód: **odebrano bibljotekę,** a więc zabrano jedyny środek wypełnienia czasu więziennego — książkę: **rozsegregowano** więźniów **na kategorje.** Oddzielono inteligentów od robotników, aby jedni nie mogli uczyć drugich. Niektórych, bardziej opornych, wywieźli do **Wronek** i innych więzień. W celach odbywają się niemal codzienne rewizje, przyczem zmusza się więźniów, zarówno mężczyzn, jak i kobiety, do rozbierania się do naga.

Jest dużo więźniów pobitych, pokaleczonych, niektórzy mają wyłamane nogi; wielu siedzi w karcach. Udało nam się ustalić tylko niektóre nazwiska pobitych: młodego robotnika szewckiego — Ryszarda Kalinowskiego, robotnika piekarskiego — Oskara Gutermana, popularnego działacza związkowego.

Mieszkańcy sąsiednich ulic „Pawiaka“ opowiadają, że niejednokrotnie słyszeli krzyki z cel. słyszeli również wołania z za krat: „biją nas. żądamy prokuratora“. Na „Pawiaku“, jak dotąd nie ogłoszono głodówki. Więźniowie **odmawiają przyjmowania paczek** z wolności (pozostają więc tylko na głodowym wikcie więziennym), odmawiają przyjmowania spacerów.

Jeśli władze więzienne nie cofną swych zarządzeń, walka niewątpliwie się zaostrzy.

Wśród robotników Warszawy wiadomość o biciu więźniów na „Pawiaku“ wywołała ogromne oburzenie.

Nowy regulamin na „Norblinie“ w Warszawie

Kapitaliści chcą utrwalić swoje ataki przy pomocy stałych obowiązujących cały proletarjat form. W tym celu opracowują **nowe regulaminy dla robotników.** Oto próbka takiego regulaminu, który został niedawno wywieszony na Norblinie.

Przytaczamy tylko kilka punktów:

1). Pierwsza zmiana, która pracowała dawniej od 6-ej rano do 2-ej popoł., wliczając w ten czas przerwę na posiłek, będzie obecnie miała **o pół godziny dłuższy dzień pracy,** a mianowicie: od $5^1/_2$ rano do 2-ej popł. W ten sposób kapitaliści odbiją sobie czas, zużyty przez robotników na posiłek.

2). Wypłata, która dawniej odbywała się **podczas** pracy, obecnie będzie dokonywana **po** zakończonej pracy.

3). Robotnik, któremu majster zwróci trzy razy uwagę, że pali papierosa podczas pracy, będzie za pierwszym razem ukarany grzywną w wysokości $^1/_8$ **zarobku** dziennego, za drugim razem grzywną w wysokości $^1/_4$ **zarobku,** a za trzecim razem **wydalony za bramę.**

4). Robotnika, który się opóźnił do pracy **o 5 minut,** już **nie wpuszcza się** do fabryki. Dopiero po przerwie wpuszczają go, przyczem **potrącają mu $^1/_2$ dzienny zarobek.** (Dawniej wolno było robotnikowi opóźniać się bez kary o 10 minut).

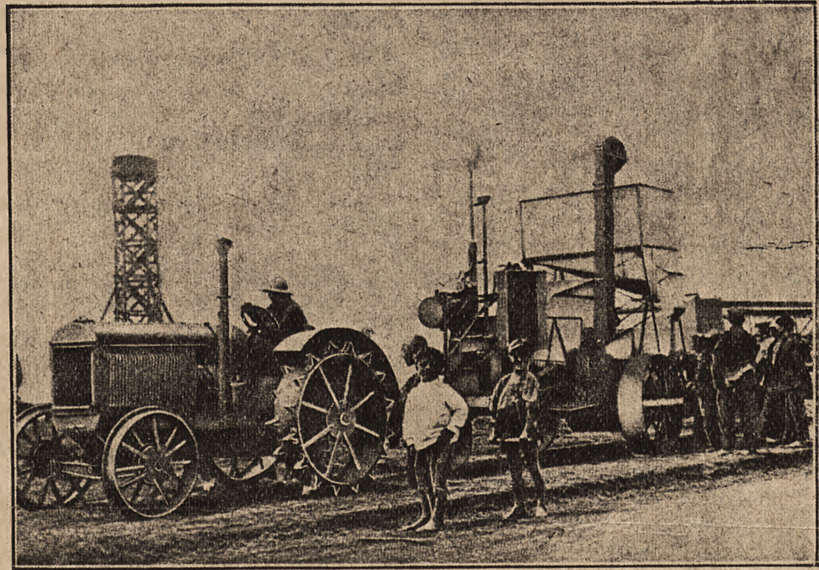
5). Za opuszczenie **jednego** dnia pracy, potrąca się robotnikowi $^1/_4$ **część zarobku.** Za opuszczenie **6-ciu** dni na miesiąc — robotnik zostaje **wydalony** z fabryki.

6). Maszyny należy oczyścić na 5 minut przed gwizdkiem. Rozporządzenie to oznacza w praktyce przedłużenie dnia pracy o 10—15 minut, gdyż w ciągu 5 minut robotnik nie oczyści zabłoconej maszyny.

7). Robotnikowi **nie wolno** chorować dłużej, niż 4 tygodnie. Chory ponad ten czas zostaje wydalony przez dyrekcję bez wymówienia i odszkodowania.

Ten nowy regulamin jest zaostrzeniem morderczej racjonalizacji kapitalistycznej i zawiera również i niektóre punkty natury politycznej, uderzające **specjalnie** w lewicowych robotników i umożliwiające fabrykantowi natychmiastowe „unieszkodliwienie“ ich.

Na znak protestu przeciw wywieszonemu regulaminowi, odbyła się masówka, na której było 400 robotników. Delegat-pepesiak Sroczyński, nazywany przez robotników wicedyrektorkiem, starał się tak przedstawić treść regulaminu, by robotnik nie mógł się połapać o co chodzi. Te jego plany dyrektorskie **pokrzyżował lewicowy robotnik,** który przemawiał po nim. Zebrani **olbrzymią większością głosów (320 głosów)** odrzucili regulamin, stwierdzając, że gotowi są poprzeć swe stanowisko **strajkiem.** Wtedy Sroczyński urządził drugą masówkę, z drugą zmianą robotników (obecnych było około 200 robotników), na tej masówce nikt z lewicowych robotników nie przemawiał. Fracy pomogli pepesowcom przeprowadzić uchwałę **przyjęcia** regulaminu. Sroczyński natychmiast zakomunikował dyrekcji, że robotnicy przyjęli regulamin. Pepesowcy i fracy jeszcze raz zdemaskowali się, jako fabrykanckie pachoły!



Mechanizacja rolnictwa w ZSRR

CO SŁYCHAĆ W KRAJU?

9 OSÓB NA 37 LAT CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA.

Sąd okręgowy w Radomiu skazał za działalność komunistyczną T. Krześniaka na 7 lat ciężkiego więzienia, J. Kolasa i Fr. Nawrota na 5 lat c. w., Z. Stawa, J. Grochulskiego, B. Fajngolda na 4 lata c. w., M. Basę, P. Moskalika na 3 lata, wreszcie W. Krześniaka na 2 lata c. w. K. Gałka, A. Szada, P. Baran i M. Gozner zostali uniewinnieni. Obrona zgłosila apelację.

7 STYCZNIA — PROCES B. POSŁÓW Z ANTYFASZYSTOWSKIEGO BLOKU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO.

W dniu 7 stycznia na wokandzie sądu okręgowego w Wilnie znajdzie się sprawa byłych posłów białoruskiego włościańskiego klubu poselskiego, Wołyńca, Gawryluka, Dworczanina, Kryńczuka i 7-miu t. Wszyscy oskarżeni znajdują się w więzieniu.

NIE MIAŁ ZŁUDZEŃ — WIĘC... ZWIAŁ.

W sądzie okręg. w Sosnowcu zaszedł niezwykły wypadek ucieczki podsądnego w czasie rozprawy sądowej.

Odbywała się rozprawa przeciw Bolesławowi Stankowi. Jak „domyślny“ PAT donosi miał on być (naturalnie) członkiem KCKPP. Sąd skazał Stanka na 6 lat c. w. W momencie odczytywania wyroku Stanek niepostrzeżenie wyszedł z sali sądowej i znikł.

KOGO ZWALNIAJĄ Z WIĘZIENIA.

Wypuszczony został na wolność we Lwowie b. poseł undowski dr. Osyp Kohut.

29 bm. mają zostać zwolnieni z więzienia w Grójcu posł. Stanisław Dubois (PPS) oraz b. poseł Bagiński (Wyzwolenie).

A 6.000 więźniów antyfaszystowskich gnije po więzieniach.

GŁODNI DEMONSTRUJĄ.

20 grudnia przed biurem funduszu bezrobocia w Będzinie zebrało sęi **kilkuset bezrobotnych,** domagając się wypłaty zasiłku na święta. Wobec kategorycznej odmowy wypłaty, bezrobotni przybrali groźną postawę. Policja rozpędziła zgromadzonych.

Podobna demonstracja odbyła się w **Sosnowcu.**

Z GŁODU I NĘDZY.

23-letnia Genowefa Tarnowska (Warszawa) otruła się esencją octową. Po przepłukaniu żołądka w ambulatorjum pogotowia, desperatkę przewieziono do domu.

16-letnia Janina Młynarczykówna, pracownica igły (Warszawa, Wołomińska 4) otruła się również esencją octową w bramie domu przy ul. Nadwiślańskiej 22. Pozostawiono ją pod opieką policjanta. Jeść jej nie dano, ale... opiekę policjanta.

W Poznaniu popełniła samobójstwo, skacząc do Warty z mostu Chwaliszewskiego, 25-letnia służąca Wanda Abraham.

W Krakowie na ul. Rejtana zasłabł Michał Bulka, lat 35, blacharz, zamieszkały przy ul. Krupniczej l. 16.

PROWOKACJA DZIAŁA.

PAT. Aresztowany przed kilku dniami przed fabryką w Ostrowcu pow. koneckiego Cebula Wacław za kolportaż komunistycznych odezw wydał wszystkich członków komitetu dzielnicowego komunistycznej partji polskiej i Związku Młodzieży Komunistycznej, których onegdaj w liczbie 17-tu aresztowano. Przeprowadzona rewizja dała w wyniku olbrzymi materjał dowodowy w postaci odezw, ulotek, szapirografów itp., przyczem wszyscy aresztowani przyznali się do należenia do K. P. P. i Z. M. K. Aresztowanych osadzono w więzieniu w Sandomierzu.

TRAGICZNY WYPADEK KOLEJARZA

Na stacji Lida przy zabieraniu próżnych wagonów w bocznicy wpadł pod koła wagonu starszy przetokowy, 41-letni Jan Grabowski, Koła wozu obcięły nieszczęśliwemu nogi, a po przewiezieniu do ambulatorjum stacyjnego zmarł.

Walki robotników spirytusowych w Warszawie

Państwowa fabryka rozlewni spirytusu na Pradze, zatrudniająca do **700 robotników i robotnic,** stała się terenem bardzo burzliwych wypadków. Jak już donosiliśmy, dyrekcja rozlewni oświadczyła, że trzynasta pensja za III-cią dekadę zostaje zredukowana z 10 dni do 5-ciu, a w roku przyszłym wogóle pewno robotnicy nie dostaną „13-ki“.

Ten nowy atak bardzo oburzył robotników, którzy żywiołowo porzucili pracę i wylegli z oddziałów pod kantor. Delegacja wróciła od dyrekcji z niczem. Robotnicy w odpowiedzi postanowili **nie opuszczać fabryki,** aż do załatwienia sprawy.

Wśród nieustannych krzyków i wymyślań pod adresem dyrekcji, robotnicy przesiedzieli w fabryce do 1-ej w nocy. Dyrekcja, widząc upór robotników, **zawezwała o 1-ej w nocy policję.** Przybył oddział policjantów z podkomisarzem na czele. Policja **zaaresztowała delegację** (dyrektor użył przy tem podstępu: zawezwał delegatów do kantoru, niby na pertraktacje i tu dopiero oddał ich w ręce policji). Poczem przemocą wyrzuciła robotników i robotnice za bramę fabryki. V-ty i VI-ty oddział Rozlewni **zabarykadował jednak drzwi i nie wpuścił do siebie ani majstrów, ani policji.** Policja **szturmem** zdobyła drzwi. Kiedy policjanci wtargnęli na **oddziały,** robotnice rzuciły się na nich z **butelkami.** Wywiązała się **bójka** i szarpanina. Robotnice podniosły straszny krzyk, na który odpowiedzieli robotnicy za bramą wrzawą. Do nich przyłączyli się **tramwajarze,** którzy wracali z nocnej zmiany (była już 2-ga godzina w nocy). Mieszkańcy domów pobliskich pootwierali okna, wybiegli na ulicę i wymyślali policji od zbirów. Policja wyrzuciła robotnice z oddziałów i rozpędziła **nocne demonstracje robotnicze** na ulicy.

Tego samego dnia doszło również do jednodniowego **strajku włoskiego** na Państwowej fabryce tytoniu na Dzielnej (pracuje **800 robotników**), również o te same żądania, ce i na Rozlewni. I tu **dyrekcja sterroryzowała robotników.**

Dyrekcja Monopolu Spirytusowego i Tytoniowego dopięła swego: złamała opór robotników i zapłaciła im za 5 dni, a nie za 10. Robotnicy mają naukę praktyczną: widzą, **co niesie** im obóz faszyzmu i **co warte** były wszystkie jego obietnice przedwyborcze.

Faszystowska kasa chorych w Ozorkowie

Rada Kasy Chorych składa się z 30 ubezpieczonych i 15 pracodawców. „Jedność Robotniczo - Chłopska“ miała 13 radnych. Macherzy z N. P. R. Nienidowscy i Kropy tak długo kręcili, że policja w przededniu posiedzenia Rady aresztowała całą frakcję „Jedności Rob.“. Po kilkakrotnych aresztowaniach brakło na liście „J. R.“ zastępców i obecnie jest tylko 7 radnych. A Zarząd nie chce innych dokooptować. Zarząd składa się członków NPR i PPS. pr. Panowie ci tak się rozgospodarowali, jak w swojej własnej Kasie.

Do wyborów zarządu **tworzą wspólnie bloki, aby nie dopuścić „J. R.“.** Jedni drugich wysyłają na kursa na koszt Kasy Ch. Do uzdrowisk — swoich krewnych i koleżków. A robotnicy za ogonkami czekają na numerki do lekarzy.

Rano, godzina 6, już jest ogonek po numerki. Kto chce przyjść popoł. do lekarza, to musi od godz. 8 rano czekać na numerek. Najczęściej rob. wysyłąją dzieci, które cały dzień głodne przesiadują w Kasie Chorych. Lekarz, jak to lekarz, zbada chorego, ale lekarstwo musi przepisać nie takie, jakie jest potrzebne, a jakie się w danej chwili znajduje w Kasie. Ci sami lekarze leczą całe masy robotników prywatnie, bo w Kasie Chorych jeszcze nikogo nie wyleczono.

Przychodzi robotnica na zastrzyki, okazuje się, że niema takiego zastrzyku. Wtedy dają, jaki jest pod ręką. Myślą sobie: „ucieszy się, że dostała zastrzyk i pójdzie“. Niema wolnego wyboru lekarzy. Wyznacza dyrektor.

Jeśli robotnica choruje kilka tygodni, to się jej już do pracy nie przyjmuje.

Słowem Kasa Chorych jest kaźnią dla robotników. Ale zato panom urzędnikom brzuchy rosną, jak beczki. Nieniadowski, Błaszczyk, Filipiak (N. P. R.) chodzą, jak krowy. Robotnicy zaś, jak ćmy. Członek zarządu p. Pryliński (BBS.) pobrał za jedno posiedzenie zł. 64 z Kasy, przyjeżdżając sobie autem z letniska.

„Ubezpieczony“.

Jeden za wszystkich wszyscy za jednego

W Wilnie na cegielni „Purta“ fabrykancki synałek w sposób napastliwy ubliżał robociarzom. Jeden z klasowo świadomych robotników nie pozwolił na to i osadził rozwydrzonego synalka. Wówczas fabrykant, który już dawno chciał się pozbyć cieszącego się zaufaniem mas fabrycznych robociarza, **wyrzucił go na bruk.** Fakt ten wywołał wzburzenie śród robotników cegielni. Robotnicy zrozumeili, że nie należy puścić płazem tego faktu samowoli fabrykanckiej, ofiarą której może paść dziś czy jutro każdy z nich. Przeciwstawili się energicznie, wysłali delegację do administracji **i wywalczyli powrót do fabryki wydalonego robotnika.**

Cegielnik.

W Sanoku bezrobocie wzmaga się

W powiecie sanockim bezrobocie doszło do niebywałych rozmiarów. Zarejestrowanych bezrobotnych jest u nas prawie **dwa tysiące,** nie licząc oczywiście olbrzymiego bezrobocia na wsi, t. j. robotników rolnych, leśnych i całej masy nędzarzy, nie otrzymujących zasiłków wogóle.

Przy pomocy socjal-faszystów: Węglowskich, Topinków, którzy każdą akcję lewicy łamali i pomogli fabrykantowi w przeprowadzeniu redukcji, wyrzuciła na bruk 1.400 robotników. Nędza wśród bezrobotnych jest straszna.

Pan starosta Klimow wprowadza tak zwane sezony letnie od maja do września i przez całe lato nie daje bezrobotnym zasiłku, twierdząc, że bezrobotni w lecie mogą sobie łatwiej gdzieś zarobić. Bezrobotnym samotnym i żonatym bezdzietnym nie chce również dawać zasiłków z funduszu pomocy doraźnej, a kiedy bezrobotni zaprotestowali, to powiedział, że zasiłki jeszcze obniży.

Dopóki bezrobotny pobiera zasiłek ustawowy, to jeszcze pół biedy, ale po siedemnastu tygodniach, gdy przechodzi na zasiłek doraźny, wtedy jest skazany na łaskę p. Starosty, t. j. na śmierć głodową. Dotychczas bezrobotny pobierał 20 zł. miesięcznie zasiłku doraźnego. Obecnie Starosta chce obniżyć do 10 zł. — Oświadczył on, że rząd nie ma pieniędzy. Bezrobotny żonaty bezdzietny pobierał 30 zł. miesięcznie. Bezrobotny, mający 3 dzieci, pobierał 45 zł. miesięcznie.

Dzisiaj faszyzm zaatakował nawet i te głodowe zasiłki. Bezrobotni muszą stanowczo odeprzeć atak faszyzmu, wysuwając swoje żądania.

Bezrobotny.

ŁAŃCUCH PRASOWY.

Robotnicy Huty Szklanej w Zawierciu zł. 42.—; Włókinarze z Tomaszowa Mazowieckiego zł. 14.—; Antyfaszystowscy akademicy Uniw. Warsz. zł. 115.—; Polska „Czerwona Pomoc“ w Combelle, Puy de Dome (Francja) Frs. 64.—; Polish Branch of I. L. D., Toledo, Ohio (U. S. A.) Dol. amer. 87.—

W trzecią rocznicę powstania kantońskiego
demonstrowali robotnicy chińscy

Wbrew terorowi policyjnemu doszło w **Szanghaju do licznych dzielnicowych demonstracyj** dla uczczenia trzeciej rocznicy bohaterskiego powstania kantońskiego. Jest wielu aresztowanych.

W Kantonie ogłoszono na ten dzień **stan oblężenia.**

W Hong-Kongu doszło **do wielkiej, masowej demonstracji robotników. Angielska policja (rządu „robotniczego") brała udział przy rozpędzaniu tłumów i aresztowała 15 osób.** Wielu aresztowanych jest także w Pekinie i Tien-Tsin w związku z kolportażem **odezw komunistycznych,** wzywających do pójścia w ślady dzielnych kantończyków i do niedopuszczenia do nowej wojny z Sowietami.

Mac Donald posyła cztery łodzie podwodne do walki z rewolucją chińską

Angielski rząd „robotniczy" Macdonalda wysyła do Chin **cztery największe łodzie podwodne Anglji**. Są to: Perseus, Pandore, Poseidon i Proteus. Te cztery „P" utworzą **specjalną nową flotyllę,** dla walki z rosnącym ruchem rewolucyjnym Chin.

Powstanie ludów kolonjalnych przeciwko imperjalizmowi rozszerza się

POWSTANIE W BIRMIE.

Londyn. Powstanie w Birmie (w Indjach angielskich) przeciwko imperjalizmowi angielskiemu przybiera wielkie rozmiary. Z Rangunu podają, iż na ulicach toczą się **zacięte walki** pomiędzy tubylcami a wojskową **ekspedycją angielską rządu „robotniczego" Mac Donalda.**

W walkach ulicznych zginęło 80-ciu powstańców. Powstańcy uzbrojeni są w karabiny i amunicję. Na miejsce powstania wysłano wojska angielskie, uzbrojone w karabiny maszynowe i armaty.

Bombardowanie Marokańczyków przez wojska francuskie

Dusząc walkę uciskanych mas marokańskich, wojska francuskie przy pomocy kulomiotów i samolotów ostrzeliwały cofających się Marokańczyków. 25 grudnia przyszło do zaciętej bitwy, która trwała do nocy. Tubylcy cofnęli się pod osłoną nocy, zostawiając kilku zabitych.

W piątek lotnicy ponownie **bombardowali** uciekających.

Francuzi, jak podają źródła francuskie, mieli czterech zabitych i dwóch rannych, natomiast Marokańczycy 15 zabitych i większą liczbę rannych.

Demonstracje robotnicze
w dzień Bożego Narodzenia

W PANSTWIE PROLETARJACKIEM.

Święta Bożego Narodzenia w Sowietach odbyły się pod hasłami **walki z religją,** pod hasłami **rewolucji kulturalnej,** pod hasłami **zwycięstwa pięciolatki nad zacofaniem gospodarczem i kulturalnem.**

Zapowiedziane przez sowieckie organizacje ateistyczne pochody i demonstracje rozpoczęły się w nocy z 24 na 25 grudnia **i miały przebieg imponujący. Olbrzymi pochód** bezbożników wraz z żywiołowo gromadzącymi się robotnikami z fabryk moskiewskich ruszył głównemi arterjami komunikacyjnemi Moskwy. Na czele tysiącznych tłumów jechały czerwone auta ciężarowe, na których znajdowały się **kukły-karykatury,** przedstawiające kler, papieża, Polncarego i innych wrogów Z. S. R. R.

Pochody z dzielnic robotniczych skierowały się w kierunku **Placu Czerwonego.** Uczestniczyły w nich masowo **delegacje Armji Czerwonej** z najeżonemi bagnetami i raz wraz rozlegały się gromkie okrzyki tłumów:

„Śmierć burżujom Europy od naszych bagnetów!"

„Śmierć religji!"

Na Placu Czerwonym powitał demonstrantów **chór pionierów,** liczący kilkaset dzieci. Z mauzoleum Lenina przemawiał Jarosławski, przewodniczący Związku Bezbożników Z. S. R. R., który zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć **tradycyj** [illegible] **państwa proletarjackiego i na cześć rządu sowieckiego.**

Pochód, okrążając mauzoleum Wodza rewolucji rosyjskiej — Lenina, udał się nad rzekę, gdzie na lodzie był ułożony **ogromny stos rekwizytów kościelnych** i innych szpergałów duchowieństwa. Przy dźwiękach Międzynarodówki został ten stos — symbol wstecznictwa i ciemnoty religijnej podpalony, ku wielkiej uciesze zgromadzonej publiczności. Wokół płonącego stosu makulatury cerkiewnej Czerwoni Harcerze odtańczyli specjalnie skomponowany artystyczny balet pod nazwą **„Taniec niewierzących".**

Demonstracje, pomimo mroźnej nocy, zakończyły się **o 5-ej nad ranem.**

W fabrykach demonstracyjnie pracowali prawie wszyscy robotnicy. Uznawają oni tylko święta proletarjackie.

Akcja antyreligijna nie zakończyła się jeszcze, ponieważ według starego kalendarza Boże Narodzenie wypada o 13 dni później t. j. 7 stycznia. I na ten dzień proletarjat mobilizuje swe siły do walki z ciemnotą, narzędziem w rękach kułaków i kontrrewolucji.

W ŚWIECIE KAPITALISTYCZNYM.

Robotnicy **nie dali się omamić** „świętością" dnia Bożego Narodzenia. Bezrobotni masowo wystąpili na ulicę do walki o pracę i chleb. O wigilijnych demonstracjach w Polsce pisaliśmy na 1-ej stronie.

W Sztokholmie (Szwecja) przeciągnął przez miasto **liczny pochód robotniczy,** rzucając hasła antyreligijne i rewolucyjne. Demonstranci **nie ulękli się policji** i nie dali się przepędzić. Po licznych szarżach odebrano transparenty i 6 osób aresztowano.

PRZEZ NIEMCY PRZESZŁA FALA BOJOWYCH DEMONSTRACYJ „ŚWIĄTECZNYCH".

W Weimarze przyszło do ostrego **starcia pomiędzy manifestantami a policją, przyczem czterech policjantów zostało ciężko rannych** i musiano ich odwięźć do szpitala.

W Bochum i w Hamburgu odbyły się **burzliwe wystąpienia. Szyby w wielu apartamentach dygnitarzy państwowych wyleciały w powietrze.** Kilku policjantów odniosło poważniejsze rany.

W Mengede demonstranci **starli się z bandą faszystów-Stahlhelmowców,** których lokal zdemolowali. Policja zdołała uprowadzić kilku aresztowanych.

Podobnie i w Berlinie doszło do walk pomiędzy robotniczym a faszystowskim **klubem sportowym.** Wystąpienia miały też miejsce w kościołach m. in. w berlińskiej katedrze.

Nowe zadania Sowietów
Uchwała KCWKP.

PAT. Rezolucja, uchwalona przez plenum Centralnego Komitetu Wszechzwiązkowej Partji Komunistycznej, po referatach Kalinina i Mołotowa o wyborach w Sowietach, podkreśla, że doniosłość polityczna nowych wyborów polega na fakcie, iż wybory winny stać się głównym instrumentem całkowitej reorganizacji całej działalności Sowietów. Tego rodzaju reorganizacja może nastąpić jedynie na podstawie zwiększenia roli Sowietów w ich charakterze wykonawców generalnej linji. Podkreślając, że wypadki ostatnich miesięcy, a przedewszystkiem **rozmach rozbudowy socjalistycznej ZSRR.,** przy jednoczesnem **pogłębieniu światowego kryzysu gospodarczego i zaostrzeniu antagonizmów klasowych w krajach kapitalistycznych,** potwierdzają całkowicie słuszność decyzyj, powziętych na 16-ym zjeździe partji, rezolucja wskazuje, iż polityka **ofenzywy socjalistycznej,** prowadzona jest z powodzeniem, choć wywołuje coraz większy opór elementów kapitalistycznych i kontrrewolucyjnych, dążących **do interwencji.** Odpowiedzią ludu pracującego na przygotowywanie interwencji winna być **ofenzywa socjalistyczna** jeszcze bardziej energiczna oraz **konsolidacja** wszystkiemi środkami **zdolności obronnej** kraju.

Wyścig kłamstwa i szalbierstwa

Prasa faszystowska i socjalfaszystowska doniosły, jakoby Komunistyczna frakcja poselska w parlamencie francuskim głosowała za burżuazyjnym rządem Steega. **To ordynarne, prowokacyjne kłamstwo** ma za cel szerzyć wśród robotników zamieszanie, stworzyć złudzenie, że komuniści popierają jakikolwiek rząd kapitalistyczny „prawy" czy „lewy", czy też „centro-lewy", jednako obliczony na ucisk i wyzysk mas pracujących.

To szalbierstwo jest tem znamienniejsze, że **socjaliści francuscy głosowali za rządem,** ratując go w ten sposób przed niechybnym upadkiem. Jak pisaliśmy w numerze 22 „Przeglądu Społecznego", w niewygodnych dla siebie sytuacjach, **gdy będą pewni, że prawica głosować będzie za rządem,** dyskretnie się odsuną, by zostawić sobie **szersze pole dla menerów.** I otóż okazja już się nadarzyła. Prawica głosować ma za budżetem. Przywódca francuskich socjalfaszystów Blum oświadczył, że głosować będzie przeciw budżetowi, rzekomo dlatego, że jest przeciw wydatkom militarnym. A za kredytami wojennemi socjaliści głosowali nietylko w czasie wojny światowej, ale i znacznie później, gdy francuski imperjalizm toczył bój zaciekły przeciw marokańskiemu ruchowi wyzwoleńczemu. Podobnież wysłali swego towarzysza Varenne'a w charakterze gubernatora Indochin, by dławił ruch rewolucyjny anamitów.

Wszystkie takie manewry socjalfaszyzmu znane są dobrze z polskiej rzeczywistości.

Dwa światy

Drukowaliśmy już w jednym z numerów szereg cytat z korespondencyj z ZSRR p. B. **Zyngera.** Przypominamy, że korespondencje te, drukowane w prasie burżuazji żydowskiej, pisane są przez wroga klasowego państwa robotniczego.

„Prócz starych muzeów — pisze p. Zyngier — powstały **dziesiątki nowych,** zabrano obrazy u mecenasów sztuki i przeniesiono je do specjalnych gmachów. Istnieją już **nowe muzea, wykwit rewolucji rosyjskiej:** muzeum ochrony pracy, muzeum Kropotkina, muzeum wyzwolenia kobiety (dawny Nowodziedoczyj Monastyr), muzeum Rewolucji, muzeum armji czerwonej i t. p.

Prócz **kilkudziesięciu teatrów,** do których dostać się można łatwiej dzięki opiece Woksa **(z powodu przepełnienia)** istnieje przecież cała serja teatrów w **klubach robotniczych moskiewskich.** Zresztą samo zwiedzanie **klubów nowopowstałych — nowoczesnych gmachów specjalnie do ożytku mas robotniczych, zabrać musi sporo czasu."**

P. Zynger mieszkał w hotelu, specjalnie przeznaczonym dla przyjezdnych z zagranicy.

„Hotel ten — pisze on — jest właściwie wyspą nawpół burżuazyjną na morzu rewolucji rosyjskiej. Naprzeciwko hotelu na bramie Gorsowietu napis: **„Rewolucja, to wicher, który zmiata wszystko, co mu się po drodze sprzeciwia."**

W hotelu tym mieszkają m. in. różni zagraniczni „finansiści, rokujący w sprawie pożyczki „to snob amerykański". Mają oni

„menu urozmaicone, bogaty jest również spis win, krajowych i zagranicznych wódek, likierów itp. Istnieje pozatem menu obiadowe.

Ci cudzoziemcy patrzą na miasto i na kraj oczyma wyspiarzy.

W tym samym hotelu obok wspomnianych Anglików, Niemców, Francuzów, mieszkają i inni goście tychże narodowości. Nie witają się ze sobą, nie stykają się zupełnie. Zrana zjawia się do nich przedstawiciel Mossowietu lub delegat związku zawodowego, do którego przyjechali goście. Witają go przez podniesienie pięści do góry (powitanie „Rotfrontu"). Szybko szykują się robotnicy i robotnice niemieccy, francuscy lub angielscy w szeregi i wojskowym krokiem maszerują do fabryk. Na fabryce pokaz zaczyna się od improwizowanego wiecu. **Nie korzystają z przywilejów cudzoziemców,** rzadko jedzą obiady w dużej restauracji Grand Hotelu lub Metropolu, spożywają obiady w **stołowych fabrycznych** lub w pokojach **„fabryki-kuchni".** Pierwsze pytanie zwykłego robotnika przy bramie fabrycznej brzmi: towarzysze? Gdy następuje potakująca odpowiedź

ręce ściskają się mocno, twarz uśmiecha się serdecznie. To jest ten **przywilej dla tych drugich cudzoziemców.** Oprowadzają ich inaczej, toczy się rozmowa na tematy stosunków w krajach.

Spotykają się te

dwa światy

tylko przy księgarni. Pan z cygarem, wytwornie ubrany, prosi o „Berliner Tageblatt" [1]), robociarz w ubraniu sportowem, z fajką w ustach kupuje „Rote Fahne" [1]). **Obaj mówią po niemiecku, lecz stoją odwróceni do siebie plecami.** Na jednego czeka samochód, na drugiego czekają w szeregu ustawieni robotnicy niemieccy, którzy odjadą specjalnym autobusem Mossowietu na **zwiedzenie fabryk."**

---

[1]) „Berliner Tageblatt" — organ burżuazji niemieckiej, „Rote Fahne" — organ Kom. Partji Niemiec.

Głos burżuja o ZSRR.

Znany architekt z Frankfurtu nad Menem, Ernst May, który przed kilku tygodniami objął kierownictwo nad budową domów robotniczych i całych miast w Związku Sowieckim, ogłasza we „Frankfurter Zeitung" (gazeta burżuazyjna) pierwsze wrażenia z pobytu w ZSRR. Oto niektóre ustępy:

„.... Przyszło nagłe wezwanie do natychmiastowej podróży do **Magnitogorska,** miejscowości w stepach kirgiskich.

Podróż nie była wcale uciążliwa. Myśleliśmy ciągle z uśmiechem o frankfurckich prorokach, którzy nam bądź przepowiadali, bądź życzyli **śmierci głodowej** w stepach.

Gdybyż zobaczyli oni te skrzynie kawioru, czekolady, papierosów, kiełbasy i innych rzeczy, w które zaopatrzono nas na podróż, oraz (ponieważ już słyszę jak niektórzy szydzą i wątpią) te chłopki, które prawie na wszystkich stacjach proponowały nam kupno jaj, mleka, masła i ptactwa.

Cztery i pół dnia trwała podróż w jedną stronę (na tamtejsze stosunki nie jest za dużo), a pomimo to czas szybko leciał... Na prowizorycznych szynach przybliżaliśmy się powoli do celu. Mgła rozstąpiła się i naszym oczom ukazał się nadzwyczaj interesujący obraz. Śród dzikiego stepu wznosi się kilka płaskich pagórków, śród których najszerszy — to Góra Magnesowa. Tu leżą wielkiej wartości pokłady rudy (około **150 miljonów tonn**) tak płytko położone, że wydobywanie może się odbywać systemem odkrywkowym. Dla eksploatacji tych pokładów postanowiono w związku z wielkim programem gospodarczym Związku Sowieckiego stworzenie kombinatu przemysłowego, drugiego co do wielkości na świecie. Z oddalonego mniej więcej o **2.000 kilometrów** Kuzniecka, leżącego u północnych stoków gór Ałtajskich, będzie sprowadzany węgiel do przetapiania rudy; jako transport powrotny będzie szła ruda magnetyczna do hut Kuzniecka. Kombinat przemysłowy w Magnitoborsku posiadać będzie, prócz hut i fabryk żelaza, kombinat chemiczny dla przeróbki produktów pobocznych koksu aż do farby anilinowej włącznie. O obszarze pokładów świadczy wymownie basen, który zamieni rzekę Ural w 14-kilometrowe jezioro dla zapewnienia siły wodnej przemysłowi. Już dzisiaj, o ile chodzi o inwestycje przemysłowe, **40 procent** pierwszego odcinka budowy jest **wykonane...** Pod energicznem kierownictwem specjalnego komisarza rządowego, Smidta, pracuje się tam w gorączkowem tempie. Śluza, długości jednego kilometra, przeznaczona do zatrzymywania wody Uralu, została wykonana w ciągu 75 dni, elektryczna stacja, **największa po Dnieprostroju,** będzie wybudowana (przy potrójnej zmianie) **w ciągu zimy.**

Gdzie przed rokiem jeszcze konie się pasły i małe charakterystyczne wozy chłopskie jeździły po koleinach dróg stepowych, tam **dzisiaj** pracuje **40.000** ludzi przy budowie olbrzymiego przemysłu teraźniejszości.

Niezliczone żarzące się światło tej tymczasowej osady wraz z reflektorami oświetlającemi w nocy miejsce budowy wywarły na nas niezapomniane wrażenie.

W wielogodzinnej podróży wzdłuż i wszerz stepów wyczuliśmy wszystkie nierówności terenu, na którem ma powstać **miasto dla 120.000 ludzi".**

Młodzi robotnicy i chłopi!

W najbliższym czasie zacznie się ukazywać stały tygodniowy dodatek dla młodzieży do Przegl. Społ.

Nadsyłajcie natychmiast korespondencje z fabryk, hut, szkół zawodowych, wsi, organizacyj młodzieżowych.

Redakcja „Przegl. Społ."

ODPOWIEDZI REDAKCJI

T. M. Rel. z Sosnowca. Dziękujemy za wasz list. Koniecznie piszcie o redukcjach, strajkach i demonstracjach robotniczych. Bardzo nam zależy na szybkiem informowaniu nas.

Gr. Śląsk. Nie dostajemy od was żadnych korespondencji o biegu przygotowań do akcji.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy: na 1-szej stronie zł. 1.—, w tekście zł. 0.70, za tekstem zł. 0.50. Dla poszukujących pracy zł. 0.05. Rękopisów Redakcja nie zwraca Za ogłoszenia nie odpowiada. Nadsyłajcie należności za poprzedni numer, prenumeratę oraz wkładki na fundusz prasowy „Przegl. Społecznego".

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Horowitz. Drukarnia Przemysłowa, Kraków, Zielona 7.